

Tomasz Pudłocki, *Wszystko dla Przemysła – Stanisław Goliński*, „Nasz Przemysł” 2005, nr 9, s. 43

Stanisław Goliński

Mało jest osób tak zasłużonych dla miasta, a niemal tak zupełnie zapomnianych, jak Stanisław Goliński – długoletni profesor i dyrektor kilku przemyskich szkół średnich, członek wielu towarzystw, czy wreszcie radny miejski. Na przełomie XIX i XX w. nie było inicjatywy, w której jego nazwisko nie pojawiałoby się, a pomimo to mało kto zna dzisiaj tę postać.

Stanisław Goliński urodził się 6 XI 1848 r. w Kolbuszowej. Do gimnazjum uczęszczał w Rzeszowie, gdzie zdał maturę 6 VII 1868 r., po czym uczęszczał na zajęcia z filologii polskiej i historii na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego (1868/1869-1871/1872) i przez rok na UJ (1872/1873). Zaraz po studiach, 8 XI 1873 r., przydzielony został do pracy w c.k. Gimnazjum w Przemysłu. Z miastem tym związał się na całe życie. Z czasem, dzięki pomysłnie zdawanym egzaminom nauczycielskim uzyskiwał kolejne stopnie awansu zawodowego, stając się w końcu profesorem VII rangi. Przepracowawszy szereg lat w I Gimnazjum został 21 XII 1904 r. mianowany pierwszym kierownikiem filii szkoły, a od 1 IX 1907 r. dyrektorem nowo powstałego gimnazjum na Zasaniu. To on, wraz z niewielkim początkowo gronem nauczycielskim, kładł podwaliny pod rozwój tej nowej placówki oświatowej nad Sanem. Swoją funkcję pełnił do 1911 r., kiedy przeniesiono go na emeryturę. W 1920 r., pomimo podeszłego wieku, objął na dziesięć lat dyrekturę nowo powstałej szkoły – Prywatnego Gim-

nazjum Żeńskiego PP. Benedyktynek. Swoje doświadczenie pedagogiczne i znajomość stosunków przemyskich wykorzystał w dwóch publikacjach, które wyszły spod jego pióra: w *Historii gimnazjum przemyskiego*, opublikowanej w „Sprawozdaniu Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za r. szk. 1894” oraz w broszurze *Co uczynić należałoby celem wytworzenia przyjaźniejszych stosunków między nauczycielami i uczniami polskich a ruskich gimnazjów?* która była dwugłosem (wraz z dyrektorem gimnazjum ukraińskiego dr. Mikołajem Sabatem ze Stanisławowa) zaprezentowanym na trzeciej konferencji dyrektorów szkół średnich we Lwowie, w dn. 23–24 III 1908 r.

Poza pracą dydaktyczną troszczył się bardzo o wychowanie i poprawę sytuacji materialnej powierzonej sobie młodzieży. Przez kilkanaście lat stał na czele Towarzystwa Przyjaciół Uczącej się Młodzieży, będąc m.in. pomysłodawcą powołania bursy szkolnej dla uczniów gimnazjum zasańskiego, czy prezesem komitetu zbierającego fundusze na kolonie dla uczennic Seminarium Nauczycielskiego. W 1904 r. był jednym ze współzałożycieli i pierwszym wiceprezesem Towarzystwa Polskiej Bursy Ludowej. Kiedy na początku XX w., w obliczu ciągle zwiększającej się liczby mieszkańców miasta, pojawiła się szansa powołania w Przemyślu szkoły realnej, Goliński był jej gorącym propagatorem, przemawiając kilkakrotnie na różnych wiecach za tą sprawą (inicjatywa nigdy nie została zrealizowana wobec opieszałości władz).

Przez szereg lat pracował w zarządzie miasta, będąc m.in. na przełomie XIX i XX w. wieloletnim radnym, a od 1908 r. przez szereg lat reprezentantem

miasta w Radzie Powiatowej. Przez prawie 10 lat był przewodniczącym przemyskiego Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, członkiem Towarzystwa Dyrektorów Szkół Średnich okręgu przemyskiego, a także członkiem komitetu budowy pomnika T. Kościuszki. Gdy w 1927 r. organizowano duże obchody ku czci Adama Asnyka, wśród członków komitetu wykonawczego nie zabrakło i Golińskiego. Jednak najbardziej zasłużył się w okresie oblężenia Twierdzy, kiedy w okresie 6 XI 1914–13 IV 1915 r. wraz z dr. Włodzimierzem Błażowskim, jako asesor miejski, stał na czele samorządu przemyskiego. Zaangażowany był wówczas w pomoc materialną dla mieszkańców i dbał o dostarczanie żywności do miejskich „tanich kuchni”. Było to o tyle istotne, że „tanie kuchnie” w okresie powszechnego głodu ratowały życie wielu najuboższym i skrajnie wyczerpanym długotrwałym oblężeniem.

Goliński był na terenie Przemyśla przedstawicielem tzw. inteligencji katolickiej, czynnie angażującej się w sprawy lokalnego Kościoła. Był jednym z najbliższych współpracowników bpa J.S. Pelczara, jako członek zarządu Rady Diecezjalnej Bractwa Królowej Korony Polskiej i połączonego z nim Związku Katolicko-Społecznego – nadzorującego wszystkie organizacje katolickie na terenie diecezji. Ponadto był m.in. prezesem męskiego odłamu Towarzystwa Wincentego á Paulo, zajmującego się pomocą dla najuboższych na terenie miasta, oraz współzałożycielem i prezesem powołanej 3 IX 1916 r. w Przemyślu Sodalicii Mariańskiej. Przez szereg lat był społecznym prezesem Komitetu Budowy kościoła Salezjanów, starając się o finanse potrzebne na ten

cel. Kilkakrotnie stawał też na czele deputacji mieszkańców Zasania do Rady Miejskiej w sprawach istotnych dla tej dzielnicy. Jego działalność na rzecz Kościoła została doceniona przez bpa Anatola Nowaka. Na jego wniosek Goliński w 1925 r. otrzymał godność szambelana papieskiego. Zmarł kilka lat później, 2 V 1931 r., pozostawiając po sobie pięcioro dzieci. Został pochowany w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Głównym w Przemyśle.